

Wojciech Bednarczuk – WYBITNY AGROPRZEDSIĘBIORCA RP 2017



Rozmowa z Wojciechem Bednarczukiem, prezesem spółki GREENGROW w Wikrowie, nominatem do tytułu Wybitny Agropredsiębiorca RP 2017

GREENGROW: NOWOCZESNOŚĆ, BEZPIECZEŃSTWO I NATURA

Panie prezesie, co leżało u źródła tak gwałtownego rozwoju biznesu ogrodniczego rodziny Bednarczuków i innych żuławskich ogrodników?

- To przede wszystkim zasługa moich rodziców Marii i Tadeusza, którzy w 1981 r. zdecydowali się przeprowadzić na Żuławy. To oni jako pierwsi rozpoczęli na tutejszych niezwykle urodzajnych glebach uprawę warzyw. Wieloletnia, pełna poświęceń praca rodziców oraz ich bogata wiedza fachowa - przyniosły owoc w postaci stworzenia rodzinnego gospodarstwa ogrodniczego na skalę europejską. Z czasem doświadczenie moich rodziców i osiągnięta w naszym gospodarstwie wysoka jakość produkcji - przyciągnęły do współpracy najlepszych żuławskich warzywników. W rezultacie doszło do utworzenia dwóch grup producenckich oraz powstania dwóch spółek, w tym naszej sztandarowej - Greengrow, zarejestrowanej w marcu 2008 r. przez 5 producentów warzyw gruntowych.

Na czele spółki Greengrow stanął Pan...

- Istotnie wspólnicy mi zaufali, powierzając stanowisko prezesa zarządu. W dwa i pół roku później Greengrow, która posiada dziś status Uznaniej Grupy Producentów Warzyw, mogła już uroczystie otworzyć w Wikrowie - zbudowaną w rekordowo krótkim czasie i przy udziale unijnych pieniędzy - nowoczesną przechowalnię warzyw z innowacyjną linią do mycia i pakowania warzyw. Nasza zakład przechowalniczy, zdolny obecnie pomieścić 20 tys. ton warzyw, uchodzi za największy tego typu w Polsce, a zamontowana w nim linia technologiczna jest jedną z najnowocześniejszych w Europie.

Proszę o szczegółowsze przybliżenie zastosowanych technologii w zakładzie produkcyjnym Greengrow.

- Cały proces przygotowania warzyw, nim trafią one do konsumenta, odbywa się u nas pod bardzo ścisłym nadzorem wideo-foto-separatorów, które służą do przebierania i rozkalibrowywania warzyw. To zupełnie nowatorskie rozwiązanie w technologii mycia i sortowania dominującej w naszych uprawach marchwi. W obecnych czasach, produkty przeznaczone na rynek mają być przede wszystkim świeże i odpowiednio schłodzone oraz - co jest także ważne - dostarczone własnym transportem chłodniczym bezpośrednio do odbiorcy. Zatem - wszystkich naszych odbiorców hurtowych, czy to w kraju, czy za granicą, interesuje wyłącznie marchew umyta, wyszczotkowana i ładnie zapakowana. Brudną marchew można już tylko sprzedać na małych bazarach. Dodatkowo różnorodność maszyn pakujących pozwala na zapewnienie szerokiego asortymentu opakowań na potrzeby rynku oraz na swobodną obsługę sieci, odbiorców hurtowych i marketów. My te wszystkie prawa rynkowe wychwyciliśmy w porę i dlatego wyprzedzamy dziś konkurencję.

Czy to prawda, że w spółce Greengrow obowiązują też szczególnie rygorystyczne zasady kontroli całego procesu produkcyjnego warzyw w systemie „od pola do stołu”?

- Istotnie cały proces produkcji warzyw u nas odbywa się pod całkowitą kontrolą opartą na systemach i certyfikatach jakości GLOBAL GAP. Dodatkowo w zakładzie Greengrow jest wdrożony i certyfikowany system bezpieczeństwa żywności w oparciu o normę British Retail Consortium (BRC), gwarantujący klientom całkowitą kontrolę procesu produkcyjnego, obowiązujących w marketach i supermarketach B.R.C. oraz świadectwach jakościowych wymaganych w eksporcie. Przestrzegane w nich nieprzekraczalne normy zawartości pozostałości pestycydów i ich karencji oraz metali ciężkich - są gwarantem bezpiecznej i zdrowej żywności. Jednym z głównych celów tego systemu jest znaczące ograniczenie do minimum stosowania nawozów i środków ochrony roślin. Pola uprawne grupy producenckiej Greengrow zajmują łącznie powierzchnię blisko 800 ha urodzajnych gleb, gwarantujących wysoką produkcję. Podstawę uprawy stanowią u nas warzywa korzeniowe, głównie: marchew, ponadto - kalafior, pietruszka, seler, burak ćwikłowy, por i koper. Technologie uprawy warzyw stosowane w gospodarstwach Greengrow wykorzystują najnowsze osiągnięcia nauk rolniczych i techniki rolniczej. Wszystkie nasze gospodarstwa zaopatrują się w wysoko wydajne odmiany warzyw z hodowli Bejo Zaden. Do upraw wykorzystujemy również wydajne maszyny umożliwiające minimalne ugniatanie gleby. Zastosowanie innowacji pozwala nam na uzyskiwanie wysokich plonów, które w przypadku marchwi sięgają powyżej 100 ton z hektara.

Panie Prezesie, sukcesy produkcyjne i rynkowe spółki Greengrow jednoznacznie wskazują, że „w grupie jest siła”.

- Dzięki funkcjonowaniu gospodarstw w ramach grupy producentów, produkowane przez nas warzywa wytwarzane są w tych samych technologiach. To skutkuje tym, że z Greengrow trafia na rynek jednolity i wysokiej jakości towar, do tego w dużej masie. Nasza spółka może więc współpracować z odbiorcami hurtowymi i detalicznymi oraz sieciami handlowymi w całej Polsce. Dzięki temu też licząca się część warzyw z logo Greengrow na opakowaniach może wędrować - za pośrednictwem firm zajmujących się handlem zagranicznym - na tak wybredne rynki zewnętrzne, jak Anglia czy kraje skandynawskie. Najnowsze technologie, stosowane w uprawie, zbiorze i przechowywaniu warzyw, a także w ich dystrybucji - sytuują Greengrow jako pionierskie przedsięwzięcie nie tylko na skalę Polski, ale i całej Unii Europejskiej. Tak wysoką ocenę naszej spółki wystawili przed kilku laty dziennikarze z krajów UE, po zapoznaniu się na miejscu z naszymi dokonaniami w podelbłaskim Wikrowie.

To wielka satysfakcja dla wszystkich twórców i udziałowców naszych prekursorskich przedsięwzięć w dziedzinie warzywnictwa na Warmii i Mazurach.

Rozmawiał: Leon Wawreniuk

(za AGRO 4/2017)